

(Corriere dello Sport - J.Aliprandi) Pedro Rodriguez może być pierwszym zakupem Romy na przyszły sezon. Albo on, albo też Chris Smalling, który, jak podaje dzisiejsze wydanie Corriere dello Sport, jest o krok od pozostania w stolicy Włoch. Hiszpański napastnik, który po zakończeniu sezonu zwolni się z Chelsea, zaakceptował długie zaloty Romy i jest gotowy powiedzieć "tak" ofercie dwuletniego kontraktu (z opcją na trzeci sezon) za 3 mln euro plus bonusy.

Roma rozpoczęła rozmowy z agentami gracza już w lutym, najpierw sondując sytuację byłego gracza Barcelony, potem przypuszczając atak, aby zapewnić sobie jego usługi przed końcem sezonu. On miał pragnienie pozostania w wielkiej piłce, odłożył farańskie oferty z Al Sadd przyjaciela Xaviego i z MLS: propozycja Giallorossich - który ze swojej strony fascynuje się też Wiecznym Miastem - przebiła te z Valencii i Betisu Sevilla (ten ostatni klub w rzeczywistości nie przedstawił oficjalnej oferty) dzięki dobremu kontraktowi i możliwości gry w europejskich pucharach i kto wie, być może dzięki wymianie informacji między Pedro i Zappacostą (byłym kolegą z Chelsea).

Propozycja została zaakceptowana, teraz Roma musi jednak zacząć sprzedawać, zanim złożą podpisy pod przybyciem Pedro. Perotti, Under, Kluivert, Mkhitarjan, Carles Perez i Zaniolo. Ostatni dwaj są poza listą transferową, Ormianin jest zawieszony między Romą i Arsenalem, z kolei Perotti jest na wylocie, tak jak Turek i Holender. Gdy Fiendze i Petrachiemu (i Baldiniemu) uda się umieścić gdzieś Argentyńczyka lub sprzedać jednego z dwóch skrzydłowych (lub obydwu), aby zrealizować słynne zyski kapitałowe, wówczas Pedro będzie mógł stać się graczem Romy. Czas będzie grał kluczową rolę, aby nie stworzyć problemów związanych z zamknięciem transakcji: Hiszpan poczeka, ale niezbyt długo. Pedro chce być już w nowym klubie w połowie sierpnia, gdy prawdopodobnie Chelsea zakończy sezon z uwagi na domowe 0-3 z Bayernem w Lidze Mistrzów.

Autor: abruzzo